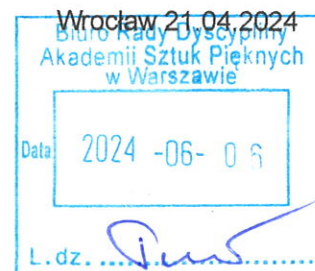


dr. hab. Anna Bujak
Wydział Rzeźby i Mediacji Sztuki
Akademii Sztuk Pięknych
im. Eugeniusza Gepperta
we Wrocławiu



Ocena pracy doktorskiej i dorobku artystycznego mgr Elwiry Wiktorii Gers w postępowaniu doktorskim wszczętym w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki przez Radę Dyscypliny Artystycznej Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie

- Podstawowe informacje o kandydatce

Pani Elwira Wiktorii Gers ukończyła Liceum Plastyczne we Wrocławku na specjalizacji tkanina artystyczna w 2012 roku. W 2016 roku obroniła pracę licencjacką na Wydziale Rzeźby na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w pracowni prof. Piotra Gawrona. W 2019 roku uzyskała tytuł magistra sztuki na niestacjonarnych studiach, na kierunku grafika w specjalności grafika projektowa także na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, pod kierunkiem prof. Stanisława Wieczorka. W przedłożonym życiorysie, kandydatka informuje, że studiowała pedagogikę na studiach podyplomowych w Wyższej Szkole Społeczno-Ekonomicznej w Gdańsku oraz była studentką na Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie na podyplomowym zarządzaniu w mediach. W przedłożonym życiorysie nie ma niestety dokładnych danych dotyczących ukończenia studiów podyplomowych oraz okresu w jakim kandydatka studiowała na powyższych kierunkach. Nie ma informacji, że kandydatka ubiegała się wcześniej o nadanie stopnia doktora.

Obecnie Pani Elwira Wiktorii Gers pracuje jako wykładowczyni na Politechnice Bydgoskiej oraz jako nauczycielka w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Łomży im. Wojciecha Kossaka. Kandydatka nie doprecyzowała noty informacyjnej związanej z dydaktyką, ze strony internetowej Politechniki wynika, że prowadzi zajęcia z projektowania graficznego; komputerowe przygotowanie do druku; techniki i narzędzia cyfrowe oraz techniki wytwarzania i materiały poligraficzne. W liceum Plastycznym – również korzystając z wiadomości zawartych na stronie internetowej szkoły – Pani Elwira Wiktorii Gers uczy projektowania graficznego, podstaw projektowania oraz projektowania multimedialnego. Jest zatem osobą zaangażowaną w pracę dydaktyczną, prowadzącą liczne przedmioty związane z projektowaniem graficznym.

- Przebieg działalności artystycznej, naukowej, dydaktycznej

O przebiegu kariery artystycznej kandydatki nie mogę napisać zbyt wiele ponieważ nie dostarczono wykazu osiągnięć zaświadczonego o jej twórczej aktywności. W przedłożonym życiorysie oprócz krótkiego biogramu została zawarta informacja – iż kandydatka „brała udział w wystawach zbiorowych w okresie 2013-2018”, oraz że 4 września 2021 zrealizowała indywidualną wystawę w Galerii Ostrołęka w Ostrołęckim Centrum Kultury zatytułowaną *Przemijanie*. W portfolio kandydatki nie ma dokumentacji wspomnianych wystaw ani szerszej

noty omawiającej jej działalność artystyczną. Nie ma również opisu jej artystycznej działalności pozwalającej na uchwycenie i zrozumienie kontekstu powstania jej pracy doktorskiej.

Z portfolio mgr Elwiry Wiktorii Gers wynika, że jest aktywna na polu projektowym, znaczna część portfolio poświęcona jest tej działalności. Kandydatka realizuje projekty broszur, plakatów, książek, prezentacji i in. oraz zajmuje się tworzeniem logotypów, aranżacją wnętrz, wykonywaniem kosztorysów. W jej portfolio można znaleźć informację, że współpracuje z Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce, Fortami Bema oraz Zagrodą Kurpiowską w Kadzidle, gdzie aranżuje wystawy i jest głównym grafikiem współpracującym z działem administracyjnym, edukacyjnym, archeologicznym, etnograficznym i historycznym.

Z portfolio wynika, że Pani Elwira Wiktorii Gers tworzy identyfikację wizualną w rzeczonych instytucjach, plakaty oraz organizuje tam także wystawy o charakterze edukacyjnym m.in.: *A pod borem...* (czerwiec 2020); *Przerwana gawęda. Henryk Syska 1920-2000* (sierpień 2020); *Z małą walizką w wielki świat w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa* (wrzesień 2020); *Sfjucha Pani. Świat patyczaków Henryka Ciszewskiego wystawa otwarta w 100. rocznicę urodzin artysty* (wrzesień 2020); *Ostrołęka i Kurpie w powstaniu listopadowym* (listopad 2020); *Toczone, lepione, wypalone* (luty 2021); *5 Pułkowi Ułanów Zasławskich* (maj 2021); *Wystawa poświęcona Dionizemu Maliszewskiemu* (sierpień 2021); *Zapatrzeni w niebo. Dogonowie i ich sztuka* (styczeń 2022). Jest tu zatem wykazana znaczna działalność organizacyjna, chociaż nie można dobitnie uznać, że jest to działalność popularyzatorska w zakresie sztuki.

Pierwsza część portfolio prezentuje jej pracę rzeźbiarską dyplomową z 2019 roku zatytułowaną *Pamięć* oraz w następnej kolejności doktorską. Ponadto w portfolio jest dokumentacja sześciu prac rzeźbiarskich: studium modelu w skali 1:1, medalu, małej postaci, trzech głów, wykonanych w glinie, nie ma jednak opisów pozwalających na umiejscowienie tej aktywności w czasie. Nie są to również prace pozostające ze sobą w ciągłości wizualnej i tematycznej z pracą doktorską, przypominają raczej realizacje kursowe na studiach magisterskich niż dorobek artystyczny po czterech latach od ich ukończenia. Prace te nie wskazują jednoznacznie na oryginalność wypowiedzi artystycznej. Nic nie wiadomo o autorskiej metodologii pracy kandydatki, nie wynika też z nich określony kierunek poszukiwań twórczych.

Pani Elwira Wiktorii Gers zawarła w swoim portfolio również grafiki i klasyczne rysunki z deklaracją, że jest zainteresowana grafiką i malarstwem oraz projektowaniem graficznym i multimedialnym – pisze, że jej umiejętności są rozwijane od wielu lat i są przydatne w realizacji zleceń, którymi się obecnie zajmuje – jest bowiem właścicielką Art Studio Elwira Gers.

W niektórych jej pracach graficznych o abstrakcyjnej tematyce (nie mogę tu dokładnie wymienić których, ponieważ nie zostały przez Autorkę należycie opisane) widać wyczucie kompozycji, dbałość o estetykę i zainteresowanie strukturą, która później objawia się jako odległe echo w realizacji pracy doktorskiej. Można odnieść wrażenie, że to bogata twórczość projektowa Pani Elwiry Wiktorii Gers powinna ją skłonić do realizacji pracy doktorskiej w tej właśnie dziedzinie.

Jest to raczej portfolio ukierunkowane komercyjnie niż zaświadczące o rzeczywistym zaangażowaniu w sztukę. W mojej opinii nie odnoszę się do udziału kandydatki w wystawach zbiorowych krajowych czy zagranicznych, konkursach, konferencjach, sympozjach, czy warsztatach artystycznych, ponieważ dostarczona dokumentacja nie zaświadcza o tego rodzaju aktywności.

- Ocena rozprawy doktorskiej i artystycznej części pracy doktorskiej

Dysertacja doktorska Pani Elwiry Wiktorii Gers, przedstawiona jako oryginalne dokonanie artystyczne nosi tytuł ***Postrzeganie świata poprzez świadomość i podświadomość***. Została przygotowana pod kierunkiem prof. dr. hab. Macieja Aleksandrowicza i została w swojej części praktycznej zrealizowana w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. Przedłożona praca doktorska składa się z dzieła artystycznego opatrzonego opisem w języku polskim oraz podsumowania w języku angielskim.

Praca pisemna składa się z czterech rozdziałów, poprzedzonych wprowadzeniem (zatytułowanym ***Wybór tematu***) i znajduje się w niej niezwykle oszczędna dokumentacja dzieła doktorskiego. Już na początku doktorantka deklaruje, że podjęty przez nią temat świadomości i podświadomości jest dla niej interesujący, i że jej życzeniem jest aby jej praca (artystyczna) „miała charakter konceptualny poprzez przestrzenną aranżację danej formy. Ponadto zostaną użyte dodatkowe środki artystycznego przekazu dzięki wykorzystaniu środków wizualnych takich jak przekaz multimedialny <projection mapping>”.

Pierwszy rozdział ***Ogólne uwagi o świadomości*** jest próbą skróconego opisu badań na temat początków pojawienia się świadomości u istot żywych. Autorka cytuje książki amerykańskiego neurobiologa Josepha LeDoux, *Historia naszej świadomości* oraz portugalskiego profesora neurobiologii behawioralnej - António Rosa Damásio, *Odczuwanie i poznanie. Jak powstają świadome umysły*. W rozdziale tym znajdują się podrozdziały omawiające świadomość i podświadomość w skondensowanej formie odnoszącej się do powszechnego, niemal encyklopedycznego ich rozumienia. Autorka deklaruje: „Chciałabym rozwinąć temat świadomości i podświadomości, bo uważam że jest bliski nam wszystkim. Dlaczego ten temat? Bo pragnę zrozumieć siebie i moich bliskich, ludzi znajdujących się w moim otoczeniu”. Rozdział dzieli się na krótkie podrozdziały zatytułowane *Świadomość* oraz *Podświadomość*. Rozdział ten jest napisany klarownym językiem, zrozumiałe są założenia Autorki, i opatrzone są odpowiednim aparatem badawczym.

W rozdziale drugim ***Supremacja siły kompleksji natury*** Autorka pisze, że „Współczesna estetyka wywodząca się z symbolistycznego spostrzeżenia świata koncentruje się na właściwościach ludzkiej natury. Dominacja podświadomości, w odróżnieniu od rozumowania racjonalistycznego, odpowiada za cały proces twórczy”. Stwierdzenie to formułowane tak arbitralnie pomija różne zjawiska obecne w sztuce XX wieku jak choćby sztukę konceptualną, a jak wiadomo konceptualiści podkreślali intelektualny charakter twórczości, czy sztukę krytyczną w Polsce w latach 90tych, która była m.in. odpowiedzią na rzeczywistość, krytycznie ją komentując.

W dalszej części pracy doktorskiej Autorka przytacza cytaty odnoszące się do tezy o powiązaniu procesu twórczego z podświadomością. Jak pisze Autorka „nurt nadrealno-alegoryczny w sztuce idealnie to ukazuje”. Nurt ten wychodzący od sztuki symbolicznej, koncentruje się na możliwościach ludzkiego umysłu. Na jego powstanie znacząco wpłynęła działalność symbolisty Odilona Redona oraz pośrednio Paula Gauguina. Wspólnym

mianownikiem dla twórczości obu malarzy jest irracjonalizm. Sztuka ta, jak pisze Autorka staje się punktem wyjścia dla antysztuki i wybranych postaw twórczych.

W następnym i zrazem ostatnim podrozdziale doktorantka pisze, że nurt nadrealno-alegoryczny ewoluował w „sztukę przypadkową”, która jest nieodłącznym elementem antysztuki występującej w imieniu Marcela Duchampa, Hugo Balla, Hansa Richtera i innych artystów. Zawile rozważania prowadzą do zagadkowych, niespójnych konkluzji m.in. że „trend nadrealny stanowczo rozwinął formy organiczne, które opierają się na niezbadanych sferach świadomości, a tylko one są kluczowe w dążeniu do tworzenia form abstrakcyjnych zaczerpniętych z obserwacji natury. Szczęśliwym końcem twórczości jest uniezależnienie się od ograniczeń i zastosowanie logicznego powiązania z rzeczywistością” lub „Hans Richter stwierdza, iż sfera podświadomości przydziela czynnik racjonalistyczny jak i humanizujący odwzorowanie sztuki”. Wywód jest pisany zawilim językiem, wiele sformułowań pozostaje nieczytelnymi, całość nosi cechy nieuporządkowania. Idea podrozdziału jest niespójna. Sam termin „nurtu nadrealno – alegorycznego” wokół którego toczą się rozważania Autorki nie jest popularnym określeniem pojawiającym się w historii sztuki, natomiast natychmiast wiedzie do publikacji, która nie została wymieniona w bibliografii.

Podrozdział pierwszy i drugi rozdziału **Supremacja siły kompleksji natury (Organiczność nadrealno – alegoryczna oraz Między antysztuką, a kreacją przedmiotową)** zostały wdużej mierze zredagowane w oparciu o książkę Aleksandra Serafina, *Abstrakcja geometryczna a forma organiczna*, Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, Łódź 2014 (z rozdziału: *Dominacja siły natury w sztuce i architekturze*; podrozdział 1. *Pierwiastek organiczny w nurcie nadrealno-alegorycznym* oraz podrozdział 2. *Od antysztuki do sztuki przedmiotowej*). Autorka nie uwzględniła tej książki w bibliografii i przypisach co powinna zrobić, zważywszy na to że oba jej podrozdziały wraz z przytoczonymi cytatami w sposób znaczący korzystają z myśli Serafina. Jest to poważne niedopatrzenie.

W Rozdziale IV zatytułowanym **Rola Sztuki w społeczeństwie i jej wpływ na jednostkę**, znajduje się opis części pracy artystycznej doktorskiej. Pani Elwira Wiktoria Gers pisze, że „zamierzała skupić się na roli sztuki w społeczeństwie i jej wpływie na jednostki”. Odnotowuje, że praca ta „pozwoliła jej lepiej zrozumieć siebie i świat, w którym natura w szerokim tego słowa znaczeniu jest dominująca w naszym życiu”. W dalszej części wywodu Autorka opisuje swoją pracę artystyczną. Cytując za Autorką: „świadomość, podświadomość, natura, życie to wyłącznie procesy naturalne – postanowiłam w swojej pracy odnieść się do rzeźby organicznej”. Jest to komentarz do podjętego przez nią procesu: „Szukałam formy w naturalnych materiałach typu glina. Rzeźba organiczna to niezwykła forma sztuki, która czerpie inspirację z naturalnych form występujących w naszym otoczeniu. Ten surowiec dodaje wyjątkowego charakteru i autentyczności, dlatego pozwolił mi stworzyć delikatne formy o różnych wielkościach, bez użycia narzędzi lecz jedynie przez wyrobienie formy ręcznie. Tworzyłam tak naprawdę to, co czułam poprzez dotyk (odczuwanie i poznawanie), nie poprzez świadome działanie, a instynktowne nadanie niesprecyzowanej formy, jaką miałam w wyobrażeniu”.

Zatem praca miała być tworzona w oparciu o procesy podświadome, bez przewidywań efektu końcowego, zorientowana na wewnętrzne odczucia. Obiekty powstawały w oparciu o wyobrażenia Autorki dotyczące własności jakie posiadają podświadomość i świadomość, a które określiła jako kruche, niedoprecyzowane, ulegające szybkim zmianom. Każda kolejna forma powstawała pod wpływem emocji. Zmultiplikowane formy zostały wykonane z trzech

różnych odmian gliny cechujących się różnymi właściwościami. Po wypaleniu zostały pokryte dwoma rodzajami szkliwa. Od wewnątrz białym szkliwem, które miało przyjmować światło projektora, a zewnętrzna część form szkliwem o efekcie lustrzanym, odbijającym rzucany mapping, tak zdefiniowany przez Autorkę: „Mapping, tak zwana sztuka tworzenia map wizualnych, w niezwykle sposób może nam odkryć i interpretować obiekty w zupełnie nowy sposób, przede wszystkim ożywiając stałe elementy i iluzyjnie nadać im ruch. Do mappingu użyłam programów komputerowych, bazując na rozmieszczeniu rzeźb z dokumentacji zdjęciowej, aby stworzyć mapę, która nie tylko przedstawia informacje geograficzne, ale również wywołuje emocje i pobudza zmysły. Zmysł przestrzenny jest kluczowy w procesie mapowania. To umiejętność rozpoznawania i interpretacji przestrzeni wokół nas”. W dalszej części rozdziału zostaje ponownie przywołany Antonio Damasio, oraz jego stwierdzenie, że „aby zaistniała prawdziwa świadomość potrzeba ciała, zmysłów i zdolności do odczuwania emocji. Współpraca i połączenie serca i umysłu pozwalana na doświadczenie świata i podejmowanie przemyślanych decyzji. Dzięki skomplikowanemu połączeniu i współdziałaniu mechanizmów biologicznych, neurologicznych i psychologicznych mogła zaistnieć świadomość”.

W tym kontekście uruchomienia różnych bodźców zmysłowych Pani Elwira Wiktoria Gers pisze o idei swojej pracy doktorskiej, która miała angażować nie tylko zmysł wzroku ale i słuchu. Pisze, że „Najważniejszym [obok dotyku i wzroku] jest jednak zmysł słuchu. Dźwięk ma niezwykłą moc wpływania na nasze emocje i odczucia. Dzięki połączeniu dźwięku z formą przestrzenną i mappingiem, możemy stworzyć niezapomniane doznania. Dźwięk może być komplementarny lub kontrastowy wobec obrazu, co tworzy ciekawe napięcie i emocje. Może również podkreślać ruchy i zmienność wizualną, dodając nową warstwę interpretacji”. Pani Elwira Wiktoria Gers pisze o tym w kontekście utworu muzycznego, który jest integralną częścią jej dzieła doktorskiego. Jest to utwór Jarosława Grzesica, który został zainspirowany jej realizacją doktorską. Jej obiekty, jak pisze Autorka „mają strukturę naturalną, przypominającą muszle czy rafę koralową – idealnie emitują dźwięk”. Z opisu Autorki wynika, że utwór muzyczny, jego szczególna emisja dzięki organicznej budowie jej prac oraz projekcja rzucana na jej instalację rzeźbiarską – bo tak należałoby nazwać jej pracę – są niezwykle istotne i dopiero ta całość pozwala (co wynika z kontekstu całego rozdziału) w pełni zrozumieć i odczuć sens jej pracy. Jest to niestety niemożliwe, ponieważ nie ma filmu dokumentującego ten proces, do dokumentacji nie został załączony utwór muzyczny ani nawet link, który mógłby przekierować osobę zainteresowaną do miejsca w internecie gdzie utwór, lub dokumentujący tę instalację multimedialną film można by obejrzeć i w pełni docenić dzieło doktorskie. Szukając informacji o Autorce można trafić samodzielnie na jej stronę gdzie jest krótki film prezentujący jej pracę. Nie ma na nim jednak wspomnianej projekcji a jedynie ścieżka dźwiękowa, na której nie możliwe jest odczucie szczególnej emisji dźwięku o której pisze kandydatka, zatem nie jestem w stanie ocenić pełni reprezentacji tej pracy, która na poziomie opisu wydaje się być niezwykle interesująca.

Jest natomiast dokumentacja pracy doktorskiej – czyli kluczowa i najważniejsza rzecz w przewodzie pracy doktorskiej, która jest niepełna, pobieżnie przygotowana, są to cztery słabej jakości, czarnobiałe zdjęcia (choć w pracy mowa jest o kolorze prezentowanych form) ceramicznych elementów, towarzyszy im rozbudowana (w stosunku do oszczędnej relacji wizualnej) dokumentacja przetworzonych przez sztuczną inteligencję zdjęć, która jak pisze Autorka, powstała z „czystej ciekawości”, zatem nie pełni funkcji podstawowej a jedynie jest uzupełnieniem. Na pierwszej, jedynej ujmującej prawie całość pracy doktorskiej fotografii (całość w sensie aranżacji przestrzennej), widać nieuporządkowaną pracownię. Bardzo

to odbiega od zwyczajowej świadomości wagi sytuacji jaką jest umiejętne zaprezentowanie własnej pracy doktorskiej.

Reasumując, praca doktorska jest niekompletna, nie została przygotowana w sposób, który w pełni mógłby oddać jej przesłanie i w sposób, który pozwoliłby na jej właściwe odczucie (o czym mowa w całej pracy pisemnej), na jej zrozumienie i docenienie.

Sposób przygotowania dokumentacji podobnie jak i portfolio kandydatki czy wykazu jej osiągnięć artystycznych (w tym wypadku dwustronicowego życiorysu) jest chaotyczny, niepełny i nieprzemysłany. Lektura pracy doktorskiej Pani Elwiry Wiktorii Gers nie utwierdza w przekonaniu o pogłębionej świadomości analizowanych zagadnień. Odczuwalny jest brak choćby skrótowego przeglądu współczesnych zjawisk artystycznych odnoszących się do interesującej ją tematyki a potwierdzającego jej wiedzę i zainteresowanie tą problematyką w sztuce. Nie ma tu opisu poszukiwań artystycznych, które doprowadziły kandydatkę do powstania dzieła doktorskiego, nie widać tu ewolucji myśli badawczej i artystycznej w kontekście pracy kandydatki z materiału czy późniejszym przekształcaniem wykonanych zdjęć przez AI. Brak autentycznego pogłębienia relacji między nauką a sztuką do której odwołuje się Pani Elwira Wiktorii Gers. Nie jest to spójne i oryginalne rozwiązanie problemu naukowo-artystycznego. Przy tak rozległych zainteresowaniach mających odbicie w życiorysie naukowo-artystycznym – deklarującym interdyscyplinarność, dojmujący jest brak właściwego, rzetelnego zaprezentowania siebie i swojej artystycznej, oryginalnej drogi twórczej.

- Konkluzja

Po zapoznaniu się zarówno z dorobkiem artystycznym Pani Elwiry Wiktorii Gers oraz przedłożoną dokumentacją dysertacji stwierdzam, że przedłożony przez kandydatkę dorobek artystyczny dowodzi, że nie ma w nim określonej ciągłości idei popartej udokumentowaną prezentacją dzieł na wystawach indywidualnych czy zbiorowych, świadomego rozwijania ukierunkowanych problemów plastycznych czy też rozwijania i analizy tematów, motywów, które stanowiłyby rdzeń jej działań. Brakuje tu decyzji i dojrzałości artystycznej. Niniejszym stwierdzam, że przedstawiona rozprawa doktorska nie spełnia wymagań określonych w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 212 ze zm.).

